

T. TRACZYK

ROZWAŻANIA NAD STOSOWANIEM TERMINÓW GRĄD I GROND

Bardzo często krajowe terminologie naukowe wzbogacają się o nazwy utworzone i używane regionalnie przez lud, nadając im to samo — zbliżone — lub zgoła odmienne — znaczenie. Do takich właśnie nazw należą: *grąd*, *grond*, *grud*, *grądowy* itp. Niektóre z nich na trwale weszły do nazewnictwa fitosocjologicznego lub nie rzadko używane są w pracach geobotanicznych.

W ostatnich jednak latach coraz wyraźniej zaznacza się tendencja do zastąpienia ich jednym tylko terminem *grąd*. Lansowało to wiele słowników języka polskiego i co ciekawsze — wielu fitosocjologów.

Powstaje pytanie, czy taka sytuacja jest korzystna dla terminologii fitosocjologicznej. Pytanie to nasunęło mi się przy opisywaniu zespołów *Tilio-Carpinetum* (*Quercus-Carpinetum* p. p.) z Puszczy Kampinoskiej. Stosując polski termin *grąd*, znalazłem się w kłopotliwej sytuacji w chwili, gdy miałem pisać o grądach rozwijających się na grądach. Wieloznaczność terminu *grąd* wyraźnie utrudniała formułowanie myśli i prowadziła do nieporozumień, jeżeli nie zastosowałem dodatkowych wyjaśnień lub gdy jednego z tych terminów nie zastąpiłem innym, równoznacznym określeniem. Postanowiłem więc szczegółowiej rozważyć, czy wyżej wspomniana tendencja jest korzystna, i czy słusznie zaczyna się stosować nazwę *grąd* na określenie zespołów ze związku *Carpinion betuli*. Po dokładniejszej analizie przekonałem się, że trzeba dać na to odpowiedź przeczącą.

W niniejszym artykule przedstawiam właśnie tok moich rozważań. Oczywiście, nie obyło się przy tym bez sięgnięcia do niektórych źródeł z zakresu językoznawstwa.

Zacnę może od marginesowej sprawy dotyczącej terminu *grud* wprowadzonego przez J. Paczoskiego (1930) dla oznaczenia białowieskich zespołów zbliżonych do grupy *Quercus-Carpinetum*. Otóż poza Paczoskim nikt z fitosocjologów nazwy tej nie używał i dlatego trzeba uznać ją za zapomnianą i traktować jako synonim współcześnie używanych terminów.

W piśmiennictwie głównie fitosocjologicznym i leśnym ugruntowały się dziś dwie podstawowe nazwy: *grąd* i *grond* oraz ich pochodne: *grądzik*, *grądowy*, *grondowy*. Nazwy te zależnie od woli autora, od czasu i miejsca, używane były na oznaczenie suchych wyniesień otoczonych mokradłami, bliżej nieokreślonych lasów

liściastych lub też całkiem ściśle określonego zespołu itp. Co do ich stosowania panowała więc i panuje nadal duża dowolność. Jak zatem przedstawiała się wartość semantyczna tych nazw w przeszłości?

Grąd jest wyrazem «prapolskim» istniejącym już w XV w. używanym od najdawniejszych czasów tylko jako pojęcie potoczne, topograficzne dla oznaczenia «miejsca wśród bagien wyższych i suchych porośniętych lasem» (Słownik staropolski, 1956—1959, tom 2.). Słownik etymologiczny języka polskiego — A. Brücknera (1957) stwierdza również, że słowo *grąd* (pisane później niewłaściwie jako *grond*, *grud*) oznaczało jedynie: «wyniosłość na mokradlinach» i stosowane było często w aktach granicznych, a nawet w literaturze. Wiele polskich miejscowości na nizinie, gdzie takie grądy (miejsca) występowały, nosi od niepamiętnych czasów nazwy *grąd*, *grądy* (por. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego). W okolicach Warszawy, w Puszczy Kampinoskiej istnieje do dziś bardzo wiele ludowych, lokalnych nazw nadanych poszczególnym suchym miejscom położonym wśród bagien, że wymienię: Kozi Grąd, Pikarków Grąd, Grabowa Grąda, czy Dębowa Grąda (Kobendza (1930) pisze je jako *grond*, *gronda*). J. Karłowicz i inni 1900 r. definiują słowo *grąd* (pisane również *grond*, *gronda*) tylko jako «miejsce wyniosłe i suche pośród łąk bagnistych», podobnie jak «Słownik gwar polskich» J. Karłowicza (1901). Zatem zgodnie z historią znaczeniową, słowo *grąd* używane było wyłącznie jako termin topograficzny. Pisanie go jako *grond* było i jest niewłaściwe. Nazwa *grond* miała bowiem od początku swego powstania inne znaczenie.

Słownik języka polskiego wydany w Wilnie w 1861 r. po raz pierwszy rozgraniczył pojęciowo nazwy *grądy* i *grondy*. *Grąd*, *grądzik* — to «miejsce wzniosłe i suche pośród łąk bagnistych» natomiast *grondy* (w liczbie mnogiej) oznaczało: a) jako termin myśliwski «las iglasty starodrzewny, obrzednio rosnący, do którego sarny w jesieni wynoszą się i gdzie sarnę opodal dostrzec można», b) jako termin używany w leśnictwie «kępy lasów na gruncie mniej więcej wyniosłym w pośród obszernych bagien lub łąk». Tak więc, już w XIX wieku rozróżniano termin *grąd* (*grądy*) jako pojęcie geomorfologiczne oraz termin *grondy*, stanowiący nazwę pojęciowo całkiem różną, stosowaną dla oznaczenia pewnych rodzajów lasu. Od tego czasu *grond* jako nazwa pewnych typów lasu zyskuje coraz więcej zwolenników. W fitosocjologii stosowana była powszechnie, co jest rzeczą ogólnie znaną. Z kręgu leśników cytują tu J. Miklaszewskiego (1928) — str. 495, który pisze: «... drzewostany te zaliczane przez nas do typów *Quercetum* i *Querceto-Carpinetum* noszą do dziś jeszcze ludową nazwę *grond* — a dalej: ... w tych ocalałych nielicznych dziewiczych i nietkniętych prawie jeszcze siekierą matecznikach puszczańskich *grondów* liściastych lubiał najchętniej przebywać nieznoszący hałasu żubr». Ten sam cytat podaje Słownik języka polskiego wydany pod redakcją W. Doroszewskiego (1960) z tą jednak różnicą, że słowo *grondy* zostało zastąpione wyrazem *grądy*. Słownik ten podobnie zresztą jak Słownik ortograficzny St. Jodłowskiego i W. Taszyckiego nie uwzględnia wcale terminu *grond*, a nazwie *grąd* nadaje dwa znaczenia, a mianowicie: grądem jest «miejsce suche, wysoko położone, wśród łąk bagnistych» oraz «las rosnący na gruncie położonym wyżej, suchym...» (tj. na grądach).

Jeszcze wcześniej bo w 1938 r. T. Lehr-Spławiński używa nazwy *grąd* jako określenia topograficznego, a terminu *grądy* (tylko w liczbie mnogiej) jako myśliwskiego i leśnego, podobnie jak Słownik wileński (1861) z tym, że i tu nazwę *grondy* zastąpiono słowem *grądy*. Jak widzimy językoznawcy konsekwentnie zarzucają nazwę *grond* zastępując ją nazwą *grądy*. Podstawowe słowo *grądy* rozszerzyło również swój zakres znaczeniowy, gdyż J. Karłowicz i inni od 1900 r. zaczynają używać go w takich określeniach jak «łąka grądowa». (czyli łąka porastająca grądy — miejsca) «siano grądowe» (siano pochodzące z grąd). Takie same określenia stosują prawie wszystkie późniejsze słowniki.

Trzeba z naciskiem podkreślić, że sens tych nazw i określeń, jak nietrudno stwierdzić, jest wybitnie ogólny taki, jaki bywa używany w życiu codziennym, w mowie potocznej. W tym ujęciu nie są to więc terminy specjalistyczne.

Z tego co wyżej przedstawiono wynika, że należy przyjąć bez dyskusji nazwę *grąd* i jej pochodne *grądzik*, *grądowy* za określenia potoczne w znaczeniu nadanym im przez językoznawców.

Inaczej sprawa przedstawia się w zakresie literatury naukowej. Niektórzy botanicy (J. Motyka) i łąkarze (J. Prończuk) używali terminu *łąk grądowych* lub *grondowych*, nadając im poza codziennym, powszechnym rozumieniem znaczenie typologiczne (pewne typy łąk), a większość fitosocjologów i leśników do ostatnich niemal lat używało terminów *grądy* lub *grondy* na określenie lasów liściastych raz w szerszym, raz w węższym zakresie. Były to już zatem terminy specjalistyczne. Dopiero ostatnio w literaturze fitosocjologicznej zaczyna się zarysowywać wspomniana już na wstępie wyraźna tendencja do stosowania tylko jednego terminu *grąd*. Przypuszczam, że dzieje to się pod wpływem autorytetu językoznawców, którzy używają tylko tego właśnie terminu. Ale o ile słowniki języka polskiego mówią o grądach jako pojęciu potocznym (miejsce i las), o tyle niektórzy fitosocjologowie poza tym znaczeniem nadali mu dwa dodatkowe, ale już nie potoczne, a mianowicie: *grądy* to typy lasu liściastego odpowiadające zbiorowiskom z rzędu *Fagetalia* i klasy *Quercus-Fagetea* oraz zespoły ze związku *Carpinion betuli*. Skutkiem tego wytworzył się taki stan rzeczy, że słowo *grąd* stało się niebezpiecznym homonimem. Nie uwzględniono przy tym faktu, że na przykład na określenie zespołów ze związku *Carpinion betuli* istniał od dawna termin naukowy *grond* — *grondy*, który świadomie i w takim właśnie rozumieniu wprowadzony został ostatnio w podstawowym i szeroko u nas rozpowszechnionym dziele «Szata Roślinna Polski». Przez takie ustawienie terminologiczne zyskujemy dodatkową precyzję znaczeniową zapobiegającą, przynajmniej w pewnym zakresie, niepotrzebnym nieporozumieniom. *Grond* i jego pochodne w tym ujęciu stanowią terminy specjalistyczne, które powinny być przestrzegane przez fitosocjologów, a których nie muszą uwzględniać, i faktycznie nie uwzględniają słowniki języka polskiego, (podobnie zresztą jak większości terminów specjalistycznych z innych dziedzin nauki). Warto nadmienić, że przeciwną sytuację obserwujemy w encyklopediach (np. Ilustrowana Encyklopedia Trzaski, Everta, Michalskiego; Mała Encyklopedia Powszechna PWN — 1959), gdzie ze zrozumiałych względów brak jest dla odmiany potocznego terminu *grąd*,

a uwzględniono *grond* (*grondy*) jako termin naukowy oznaczający pewien typ lasów.

Gdybyśmy zaniechali stosowania terminu *grond* w znaczeniu nadanym mu przez «Sztatę Roślinną Polski» zastępując go terminem *grąd*, wówczas nazwa ta miałaby aż cztery wyżej już omówione znaczenia, co jest przecież rzeczą wysoce niewłaściwą. Aczkolwiek wartość semantyczna nazwy *grąd* jest do pewnego stopnia konwencjonalna, nie należy dopuszczać do tak rażącej wieloznaczności. W nauce oraz stylu naukowym, gdzie chodzi o dokładne formułowanie myśli wieloznaczność wyrazów jest niepożądana. Jeżeli język potoczny dąży do precyzji: tworzy nowe wyrazy, przesuwa akcenty znaczeniowe, stwarza różne zakresy stosowalności wyrazów itp., gdy na przykład na określenie miejsca błotnistego mamy u nas cały szereg synonimów: bajoro, mokradło, bagno, bioto, grzęzawisko, trzęsawisko, to trudno chyba zgodzić się z tym, aby tak różne desygnaty jak: 1) suche miejsce wśród mokradeł 2) las rosnący na takich miejscach 3) las liściasty z klasy *Quercus-Fagetalia* 4) zespoły ze związku *Carpinion betuli* — oznaczać jedną tylko nazwą *grąd*.

W konkretnym przypadku w zakresie nomenklatury zbiorowisk grądowych należy bez wymyślania nowych terminów rozgranaczyć i uściślić umownie zakresy stosowanych dotychczas terminów. Przy tym trzeba kierować się znajomością ich ewolucji znaczeniowej, ich rozpowszechnieniem i słuszną tradycją semantyczną ugruntowaną już w literaturze, a zwłaszcza w dziełach podstawowych. Dlatego pozwolę sobie zaproponować zgodnie z powyższymi wywodami kilka uwag końcowych:

Nazwę *grond* (*grondy*) należy uznać za specjalistyczny termin stosowany na określenie zespołów ze związku *Carpinion betuli*, w znaczeniu nadanym jej przez «Sztatę Roślinną Polski». Ponieważ określenie *grondy* stosowane było i w innym sensie, dlatego dobrze że jego zakres został wyraźnie zwężony i ściśle ustalony. Mówiąc więc o lasach (zbiorowiskach) grądowych, będziemy rozumieli je jako lasy ze związku *Carpinion betuli*, a *gatunki grądowe* — jako gatunki charakterystyczne zespołów grądowych lub tego związku.

Terminu *grąd* (*grądzik*) używać tylko i wyłącznie jako pojęcia potocznego, topograficznego na oznaczenie «miejsc suchych nie zalewanych, wyniesionych ponad otaczające je mokradła»; można przy tym stosować rodzaj żeński — *grąda*, podobnie jak pokrewne pojęciowo nazwy: grzęda, grobla, wyspa, mierzeja.

We wszystkich innych przypadkach stosować określenia przydawkowe: *grądowy* (*grądowa*, *grądowe*) w połączeniu z rzeczownikami, a więc na przykład: las grądowy, zbiorowisko grądowe, łąka grądowa, siano grądowe, rośliny grądowe itp. Określenia te oznaczałyby las, łąkę, zbiorowisko występujące na grądach (wyniesieniach) bądź siano zebrane, skoszone z grąd. Byłoby to rozumienie potoczne, zgodne zresztą z ujęciem językoznawców.

Można też, zależnie od kontekstu, traktować te określenia jako typologiczne o mniej lub bardziej ustalonym zakresie, na przykład: lasy (zbiorowiska) grądowe — to lasy liściaste z rzędu *Fagetalia* i klasy *Quercus-Fagetalia*, a *gatunki grądowe* — to gatunki charakterystyczne tych jednostek.

Oczywiście, są to tylko wycinkowe propozycje, które jeśliby nawet częściowo zostały przyjęte przez fitosocjologów, położyłyby kres wyraźnej rozbieżności terminologicznej, jaka powstała w ostatnich latach głównie w stosowaniu terminów *grąd* i *grond* odnośnie zespołów ze związku *Carpinion betuli*.

Sprawom nazewnictwa warto więc poświęcać uwagi i dążyć do jak najszybszego ustalenia terminologii fitosocjologicznej.

LITERATURA

- Brückner A., 1957. Słownik Etymologiczny Języka Polskiego. Wiedza Powszechna. Warszawa.
- Ejsmond J., 1927. W puszczy. Opowieść o sercu zwierzęcym. Warszawa.
- Trzaski, Everta i Michalskiego, Ilustrowana Encyklopedia. Tom II. Warszawa.
- Jodłowski St., Taszycki W., 1951. Słownik ortograficzny i prawidła pisowni polskiej. Wyd. Zakł. im. Ossolińskich. Wyd. II. Wrocław.
- Karłowicz J., 1901. Słownik gwar polskich. Kraków.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiecki W., 1900. Słownik języka polskiego. Tom I. Warszawa.
- Kobendza R., 1930. Stosunki fitosocjologiczne Puszczy Kampinoskiej. Planta Polonica, 2. Warszawa.
- Lehr-Splawiński T., 1938. Nowy słownik języka polskiego. Warszawa.
- Linde S. B., 1855. Słownik języka polskiego. Tom II. Lwów. Mała encyklopedia powszechna. 1959: PWN. Warszawa.
- Medwecka-Kornaś A., 1959. Zespoły leśne i zaroślowe. W: «Szata roślinna Polski». PWN. Warszawa.
- Miklaszewski J., 1928. Lasy i leśnictwo w Polsce. Warszawa.
- Motyka J., 1953. Geobotanika. UMCS w Lublinie. Nakł. PWN. Warszawa.
- Motyka J., 1962. Ekologia roślin. PWRiL. Warszawa.
- Prończuk J., 1962. Typologiczne zasady różnicowania trwałych użytków zielonych na przykładzie wydzielonych typów florystycznych w dolinach rzek na niżu. Inst. Melioracji i Użytków Zielonych. Bibl. «Wiadomości IMUZ» Nr 5. Warszawa.
- Słownik języka polskiego. 1861. Cz. I. Wilno.
- Słownik języka polskiego. 1960. Dzieło zbiorowe pod red. W. Doroszewskiego. Tom II. Wyd. PAN. Warszawa.
- Słownik staropolski. 1956—1959. Tom II. Wyd. Zakł. im. Ossolińskich.
- Traczyk T., 1962. Materiały do geograficznego różnicowania grądów w Polsce. Acta Soc. Bot. Pol. 31, 2. Warszawa.
- Wojterski T., 1960. Lasy liściaste dorzecza Mogilnicy w Zachodniej Wielkopolsce. Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Wyd. mat.-przyr. Prace Kom. Biol. 23, 3. Poznań.